

# Rozdział I. Wpływ II wojny światowej na rozwój praw człowieka

*Elżbieta Rojowska*<sup>1</sup>

## § 1. Wprowadzenie

Aktualna doktryna praw człowieka uznaje je za powszechne, przyrodzone, nienaruszalne, naturalne i niepodzielne. Ten współczesny system czerpie z wielu poglądów dotyczących praw obywatelskich i porządków ustrojowych. Stanowiska te, nierzadko uznające prawa obywatelskie za przynależne każdemu człowiekowi, nie zawsze znajdowały odzwierciedlenie w prawodawstwie i, co za tym idzie, faktycznym położeniu członków poszczególnych wspólnot. Dlatego za właściwy rozwój praw człowieka uznaje się okres po II wojnie światowej, kiedy nastąpił rozwój nauki o prawach człowieka wyodrębnionej jako osobna dyscyplina nauk społecznych i przyjęto do prawa pozytywnego prawno-naturalne koncepcje nawiązujące do godności ludzkiej i jej ochrony, które znalazły wyraz w normach prawa międzynarodowego i regulacjach wewnątrz krajowych.

Koncepcja praw człowieka, wcześniej definiowanych jako prawa obywatelskie, sięga do nowożytnej doktryny praw natury uznających wartość i godność jednostki oraz przysługujące jej prawa przyrodzone, które miały charakter powszechny, niezbywalny i nienaruszalny. Prawo natury, będące wyrazem poszukiwania niezmiennych wartości i norm wyższego rzędu, nie zawsze bowiem było uzasadnieniem dla nienaruszalności istniejącego porządku i nadprzyrodzonego charakteru władzy. Często postulowało obalenie niezgodnego z nim prawa pozytywnego bądź dążyło do poznania ideału, do którego powinno zmierzać prawo pozytywne.

---

<sup>1</sup> Dr Elżbieta Rojowska – Stowarzyszenie Naukowców Polski i Litwy.

Już *Arystoteles* rozróżniał niezmienną i wszędzie obowiązującą sprawiedliwość naturalną od względnej sprawiedliwość pozytywnej. Do koncepcji arystotelizmu nawiązywał w średniowieczu *Tomasz z Akwinu*, u którego światem rządzi boski rozum (*lex aeterna*). Obok *lex aeterna* wyróżniał prawo naturalne (*lex naturalis*), prawo pozytywne ludzkie (*lex humana*) i prawo boskie (*lex divina*) objawione w Starym i Nowym Testamencie. Koncepcja umowy społecznej znana była starożytności i średniowieczu. Pojawia się w filozofii greckiej u sofistów, u *Platona* i epikurejczyków jako zabezpieczenie się przed nieporozumieniami i konfliktami, które zakłócają spokój i szczęście ludzi.

W średniowieczu zaś *Marsyliusz z Padwy* w dziele pt. „Defensor Pacis” przedstawia koncepcję zwierzchnictwa ludu, delegowany charakter władzy księcia oraz prawa ludu do wypowiedzenia posłuszeństwa. Niemniej dominująca koncepcja praw w średniowieczu opierała się na nakazach i zakazach kierowanych do ich adresatów. Idea równości przejęta od starożytnych, powtarzana bez intencji rzeczywistego zmniejszenia nierówności, w istocie prowadziła się do równości w obliczu śmierci<sup>2</sup>.

Uważa się, że podwaliny pod konstrukcję praw człowieka stanowił dorobek filozoficzny oświecenia, w tym ideologia liberalizmu *Johna Locke’a*, który z konstrukcji praw naturalnych wywiódł wartości najwyższe i nienaruszalne: życie, wolność i mienie. *J. Locke* analizował prawo jednostek do przeciwstawiania się tyranii i rozmyślał nad środkami zabezpieczenia wolności. Zgodnie z jego doktryną ludzie posiadali wszelkie prawa, w jakie wyposażyla ich natura, a odpowiednia organizacja powinna zapewnić skuteczność reguł moralnych i ochronę praw wrodzonych, które istniały historycznie wcześniej niż państwo<sup>3</sup>.

Z kolei *J.-J. Rousseau* w swoim głównym dziele zatytułowanym „Umowa społeczna” konstruuje teorię umowy społecznej, której istota sprowadza się do *pactum unionis* jednoznaczne z poddaniem się woli powszechnej. Jest to jednak wolność w rozumieniu innym niż liberalne pojęcie wolności jako prawa do niezależności indywidualnej i wynikającego z tego ograniczenia władzy państwa oraz uprawnienia jednostek do przeciwstawienia się władzy w przypadku

---

<sup>2</sup> *M. Borucka-Arctowa*, Prawo natury, s. 9–11, 19–20; *J. Huizinga*, Jesień Średniowiecza, s. 86–89.

<sup>3</sup> *M. Borucka-Arctowa*, Prawo natury, s. 80–91; Leksykon historii prawa i ustroju (red. *T. Maciejewski*), s. 371.

naruszenia sfery wolności. Wolność w ujęciu *J.-J. Rousseau* można określić jako udział w kształtowaniu się woli powszechnej<sup>4</sup>.

*Montesquieu* – podobnie jak *J. Locke* – wskazywał, że istnieją 3 fundamentalne prawa: wolność, nienaruszalność własności prywatnej i bezpieczeństwo. O wolności pisze: „Wolność to jest prawo czynienia tego wszystkiego na co ustawy pozwalają; gdyby zaś jeden obywatel mógł czynić to, czego one zabraniają, nie byłby już wolny, ponieważ inni posiadaliby z natury rzeczy te same wolności”<sup>5</sup>. Porównywalnie *Voltaire* uznawał, że prawo może być ograniczeniem wolności i jednostki, kiedy ma na celu zapewnienie bezpiecznego korzystania z praw naturalnych przez innych<sup>6</sup>. Te założenia filozoficzne miały wpływ na myśl polityczną Europy i Ameryki XVIII w. i znalazły odzwierciedlenie w przyjętych tam osiemnastowiecznych deklaracjach.

Zgodnie z Deklaracją praw Wirginii z 12.6.1776 r. „wszyscy ludzie są z natury wolni i niezależni i posiadają pewne przyrodzone prawa, z których gdy wchodzi w ramy organizmu publicznego nie mogą zrezygnować w drodze żadnej umowy, która prowadziłaby do pozbawienia lub wyzucia z tych praw ich potomnych [...]”<sup>7</sup>.

Francuska Deklaracja praw człowieka i obywatela z 1789 r. gwarantowała takie prawa człowieka i obywatela, jak: równość, wolność, własność i bezpieczeństwo oraz prawo do oporu przeciw uciskowi. Za źródło wszelkiej władzy uznawała naród<sup>8</sup>.

Deklaracja Praw Obywatelskich, tj. 10 poprawek uchwalonych i dołączonych w 1789 r. do konstytucji amerykańskiej, przyznaje obywatelom wolność wykonywania praktyk religijnych, wolność słowa, prasy i zgromadzeń, prawo do nietykalności osobistej, mieszkania, dokumentów i mienia. W poprawce IX uznaje się, że prawa te nie mogą być interpretowane w taki sposób, by prowadziły do zaprzeczenia lub ograniczenia innych praw przysługujących obywatelom<sup>9</sup>.

Jednak w praktyce prawa wywiedzione z oświeceniowej idei praw obywatelskich przyznawano nie wszystkim członkom wspólnot państwowych – przy-

---

<sup>4</sup> *M. Borucka-Arctowa*, Prawo natury, s. 130–143; Leksykon historii prawa i ustroju (red. *T. Maciejewski*), s. 371; Historia (red. *S. Sierpowski*), s. 123.

<sup>5</sup> Historia (red. *S. Sierpowski*), s. 122.

<sup>6</sup> Leksykon historii prawa i ustroju (red. *T. Maciejewski*), s. 371.

<sup>7</sup> *M.J. Ptak, M. Kinstler*, Powszechna historia państwa i prawa, s. 328–329.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 63–64.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 352–353.

kładowo ignorując kobiety, dzieci, osoby z niższym cenzusem majątkowym czy też kolorową ludność.

I tak np. Kodeks cywilny Francuzów (tzw. Kodeks Napoleona), ogłoszony ustawą z 21.3.1804 r., duchem wywodził się z zasad Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela z 1789 r. Postulaty wolności osobistej, równości wobec prawa i prawa do własności realizował na płaszczyźnie sfery osobistej jednostki i w sferze inicjatyw gospodarczych. W części dotyczącej prawa rodzinnego w Kodeksie cywilnym z 1804 r. widoczna jest jednak wizja tradycyjnej, patriarchalnej rodziny, co w szczególności dotyczy ustroju osobowego prawa małżeńskiego<sup>10</sup>.

Należy zauważyć, że w Stanach Zjednoczonych Ameryki, których konstytucja uznawana jest za pierwszą postoświeceniową ustawę zasadniczą świata, nieetyczne eksperymenty medyczne przeprowadzano na niewolnikach, zanim w Niemczech nastał nazizm. Co więcej, niektóre ustawy stanowe w tym kraju dopuszczały możliwość sterylizacji w celu selekcji osób nieodpowiednich społecznie<sup>11</sup>.

Za właściwy rozwój praw człowieka uznaje się zatem okres po II wojnie światowej, kiedy wobec rozmiaru okrucieństw wojny uznano za moralny obowiązek osądzenie i potępienie zbrodniarzy nazistowskich oraz zapoczątkowano proces tworzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych.

## **§ 2. Prawo konfliktów zbrojnych i powstanie Międzynarodowej Komisji do spraw Zbrodni Wojennych**

Prawo dotyczące konfliktów zbrojnych – jako część powszechnego prawa międzynarodowego – poprzez poszanowanie godności osoby ludzkiej i jej podstawowych praw, wiąże się z gałęzią prawa zajmującego się ochroną praw człowieka<sup>12</sup>. Duże znaczenie dla współczesnego systemu prawa wojny stanowił

---

<sup>10</sup> K. Sójka-Zielińska, *Drogi i bezdroża prawa*, s. 60–61.

<sup>11</sup> Polegały one na umieszczaniu osób w piecu w celu przeprowadzenia eksperymentu ze skutkami przegrzania organizmu, oblewaniu chorych wrzątkiem w celu zbadania możliwości wyleczenia duru brzuszego czy też amputowania bez znieczulenia palców i nóg. Szerzej V. Spitz, *Doktorzy z piekła z rodem*, s. 22–25.

<sup>12</sup> H.P. Gasser, *Międzynarodowe prawo humanitarne*, s. 5–6, 8. Szerzej na temat ochrony ludzkiej godności podczas konfliktów zbrojnych W. Chytrowski, *Obrona ludzkiej godności*, s. 13–42.

przełom XIX i XX w. Uchwalone jako rezultat konferencji w Hadze w 1899 r. i 1907 r. konwencje haskie stały się najbardziej powszechnym wówczas zbiorem przepisów prawa wojennego<sup>13</sup>. Konwencja haska z 1907 r. dotycząca praw i zwyczajów wojny lądowej we wstępie zawierała tzw. klauzulę Martensa, stanowiącą, że w sytuacjach nieobjętych normami prawa „ludność i wojujący pozostają pod opieką i władzą zasad prawa narodów, wypływających ze zwyczajów ustanowionych przez cywilizowane narody oraz z zasad humanitarności i wymagań społecznego sumienia”. Kolejne jej artykuły precyzowały ochronę praw wojujących, jeńców wojennych, chorych i rannych oraz ludności cywilnej na okupowanych obszarach, i to zarówno w zakresie ochrony życia, własności prywatnej, jak i przekonań religijnych oraz wykonywania obrządków religijnych. Z kolei w konwencjach genewskich z 1929 r. „O polepszeniu losu chorych i rannych” oraz „O traktowaniu jeńców wojennych” zawarte były nakazy humanitarnego traktowania rannych lub chorych – osób wojskowych i innych będących w armii oraz jeńców wojennych<sup>14</sup>.

Wobec drastycznego pogwałcenia w czasie II wojny światowej zespołu humanitarnych reguł dotyczących sposobu prowadzenia konfliktu zbrojnego państwa koalicji antyhitlerowskiej jednym ze swoich celów uczyniły ukaranie sprawców zbrodni wojennych. W deklaracji 9 państw okupowanych podjętej 13.1.1942 r. podczas konferencji Narodów Zjednoczonych w Londynie uznano, że akty gwałtu przeciwko ludności cywilnej nie mają nic wspólnego z pojęciem działań wojennych i pojęciem przestępstwa politycznego. Stwierdzono również, że Narody Zjednoczone czynią jednym z głównych celów wojny ukaranie ludzi winnych lub odpowiedzialnych za zbrodnie bez względu na to, czy je nakazali, popełnili lub brali w nich udział<sup>15</sup>.

Zapowiedź utworzenia Międzynarodowej Komisji do spraw Zbrodni Wojennych (ang. *United Nations War Crimes Commission*, UNWCC) była zawarta w deklaracjach z 7.10.1942 r. prezydenta *D. Roosevelta* w Waszyngtonie i lorda kanclerza *J. Simona* w Londynie. O zamiarze utworzenia komisji rząd brytyjski

---

<sup>13</sup> *M. Flemming*, Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych, s. 20–31; *L. Gardocki*, Zarys prawa karnego międzynarodowego, s. 25–26; *H.P. Gasser*, Międzynarodowe prawo humanitarne, s. 12.

<sup>14</sup> Konwencja genewska o polepszeniu losu chorych i rannych w armiach czynnych, podpisana 27.7.1929 r. (Dz.U. z 1932 r. Nr 103, poz. 864) oraz Konwencja dotycząca traktowania jeńców wojennych, podpisana w Genewie 27.7.1929 r. (Dz.U. z 1932 r. Nr 103, poz. 866). Zastąpiły je znacznie bardziej rozbudowane Konwencje genewskie z 12.8.1949 r. o polepszeniu losu rannych i chorych w armiach czynnych, o polepszeniu losu rannych, chorych i rozbitków sił zbrojnych na morzu i o traktowaniu jeńców wojennych. Zob. *P. Daranowski*, Prawo humanitarne, s. 113.

<sup>15</sup> *A. Klafkowski*, Zasady norymberskie, s. 21–22.

powiadomił rządy państw alianckich, które miały siedzibę w Wielkiej Brytanii, a także rządy Związku Radzieckiego, dominiów, Indii, Chin i Walczącej Francji. Opinie specjalistów prawa międzynarodowego Narodów Zjednoczonych w zakresie penalizacji zbrodni wojennych zawarte zostały w raporcie sporządzonym przez *International Commission for Penal Reconstruction and Development*<sup>16</sup>.

Podczas prac UNWCC podnoszono, że zasadniczo prawo międzynarodowe nie uznawało zbrodni wojennych za przestępstwa popełnione przez wroga narodu wobec własnych obywateli lub obywateli sprzymierzonych krajów. Zgodnie z tym poglądem niemieckie okrucieństwa, popełniane przeciwko np. obywatelom polskim, zostałyby uznane za zbrodnie wojenne, a okrucieństwa popełnione przeciwko węgierskim, rumuńskim, lub – oczywiście – obywatelom niemieckim nie stanowiłyby ich. Te ostatnie uważano za krajową politykę suwerennych państw, a więc byłyby one ścigane przez rządy następców byłych państw nieprzyjacielskich. Dzięki zmianie stanowiska USA doprowadzono do włączenia pojęcia takich zbrodni przeciwko ludzkości do Karty Statutu Międzynarodowego Trybunału z 8.8.1945 r.<sup>17</sup>

W UNWCC ścierały się dwie koncepcje odnośnie do projektu powołania międzynarodowego trybunału karnego do osądzenia zbrodniarzy wojennych: pierwsza, zakładająca utworzenie stałego ciała na wzór trybunału haskiego, które składałoby się z sędziów pochodzących z państw sygnujących stosowną konwencję, oraz druga wysunięta przez USA koncepcja powołania trybunału wojskowego utworzonego przez głównodowodzącego wojskami alianckimi, który uległby rozwiązaniu po osądzeniu zbrodniarzy. Stosownie do drugiej koncepcji Komisja 3.10.1944 r. przyjęła projekt utworzenia trybunału wojskowego, na potrzeby którego przyjęto jako określenie zbrodni wojennych: naruszanie praw i zwyczajów wojennych, planowanie, wszczęcie i prowadzenie wojny zaczepnej, przestępstwa przeciwko ludzkości. Projekt ten był pierwotnym wzorem dla powołania Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norimberdze (MTW)<sup>18</sup>.

---

<sup>16</sup> AIPN, Akta zespołu Delegat Polski do UNWCC, GK 161/3, k-2.

<sup>17</sup> Zob. [www.enotes.com/united-nations-war-crimes-commission-reference](http://www.enotes.com/united-nations-war-crimes-commission-reference) (dostęp: 12.11.2018 r.). Zdaniem *M. Piechowiaka* w prawie humanitarnym funkcjonowały jednak wcześniej poglądy, które zezwalały jednemu lub większej liczbie państw na użycie siły w celu powstrzymania innego państwa od złego traktowania własnych obywateli, jeżeli traktowanie to było tak brutalne i dokonywane było w tak wielkiej skali, że wstrząsało sumieniem wspólnoty narodów. Zob. *M. Piechowiak*, *Filozofia praw człowieka*, s. 51.

<sup>18</sup> *E. Kobierska-Motas*, *Ekstradycja przestępców wojennych*, s. 24.

Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze wydał wyrok, na mocy którego wyłączył spod swojej oceny wszystkie czyny popełnione przed 1.9.1939 r.<sup>19</sup>, mimo że definicja zbrodni przeciwko ludzkości, zawarta w art. VI Karty MTW pkt c – zbrodnie przeciw ludzkości, pozwalała trybunałowi na rozpatrywanie w procesie tej kategorii zachowań, tj. „morderstw, wytępienia, obracania ludzi w niewolników, deportacji i innych czynów nie-ludzkich, których dopuszczono się przeciwko jakiegokolwiek ludności cywilnej, przed wojną lub podczas niej albo prześladowań ze względów politycznych, rasowych lub religijnych [...]”<sup>20</sup>. *M. Biddiss* zauważa, że: „Gdyby takie ograniczenie niezależności państwowej odnosiło się na zasadzie wyjątkowości do pokonanych i okupowanych w 1945 roku Niemiec, nie wydawałoby się aliantom tak dyskusyjne. Tymczasem wywołało ono niepożądane widmo przyszłości – zagraniczną ingerencję natury polityczno-prawnej w poczynania ich władz krajowych (na przykład w sprawie sowieckiego Gułagu czy afro-amerykańskich obywateli USA) albo kolonialnych (w takich miejscach jak Indie czy Algieria)”<sup>21</sup>. Należy dodać, że również zbrodnie sowieckie z okresu II wojny światowej nie znalazły właściwego osądu.

Należy jednak uznać, że powstanie współczesnego systemu ochrony praw człowieka wiązało się z procesami zbrodniarzy z czasów II wojny światowej. Ich prowadzenie zwróciło uwagę na masowe pozbawianie ludzi podstawowych praw. Prawa człowieka zaczęto pojmować jako ograniczenie woli większości, jednocześnie piętnując prześladowania mniejszości. Systemy totalitarne w prawie pozytywnym eksponowały bowiem prawa wspólnoty czy to narodowej, czy klasowej kosztem praw jednostki. Teraz zbrodnie przeciwko ludzkości w statucie MTW określono również jako „prześladowania ze względów politycznych, rasowych lub religijnych [...]”<sup>22</sup>. W procesach amerykańskich trybunałów wojennych wytoczonych w oparciu o ustawę z 20.12.1945 r. Sojuszniczej Rady Kontroli Niemiec kładziono szczególnie nacisk na prawa uniwersalne

---

<sup>19</sup> *T. Cyprian, J. Sawicki, Sprawy polskie*, s. 711, 712.

<sup>20</sup> Porozumienie międzynarodowe w przedmiocie ścigania i karania głównych przestępców wojennych Osi Europejskiej, podpisane w Londynie 8.8.1945 r. (Dz.U. z 1947 r. Nr 63, poz. 367); art. VI Karty MTW.

<sup>21</sup> *M. Biddiss, Dziedzictwo procesu norymberskiego*, s. 9–10.

<sup>22</sup> Porozumienie międzynarodowe w przedmiocie ścigania i karania głównych przestępców wojennych Osi Europejskiej, podpisane w Londynie 8.8.1945 r. (Dz.U. z 1947 r. Nr 63, poz. 367); art. VI Karty MTW.

przynależne wszystkim ludziom: „poszanowania ich prawa do wolności, traktowania zgodnie z obowiązującymi umowami i zwyczajami”<sup>23</sup>.

### § 3. Narody Zjednoczone

Dalsze znaczenie dla rozwoju koncepcji praw człowieka miało powstanie Organizacji Narodów Zjednoczonych (ang. *United Nations*, UN). Karta Atlantycka podpisana 14.8.1941 r. na pokładzie pancernika *Prince of Wales* na Oceanie Atlantyckim, przez prezydenta USA *F.D. Roosevelta* i premiera Wielkiej Brytanii *W.L.S. Churchilla*, określała zasady powojennych stosunków międzynarodowych, w szczególności rezygnację z podboju i aneksji obcych terytoriów, respektowanie prawa każdego narodu do suwerenności, międzynarodową współpracę wszystkich państw na równych prawach, rozbrownienie państw – agresorów oraz nieużywanie siły w stosunkach międzynarodowych, a także wolność żeglugi na morzach i oceanach. Dnia 24.9.1941 r. na międzynarodowej konferencji w Londynie Kartę Atlantycką podpisały rządy 9 państw europejskich, członków koalicji antyhitlerowskiej, łącznie swój akces zgłosiło 47 krajów. Zasady zawarte w Karcie Atlantyckiej stały się podstawą Deklaracji Narodów Zjednoczonych, sygnowanej przez 26 państw sojusznicznych w Waszyngtonie 1.1.1942 r. Deklaracja zobowiązywała sygnatariuszy do użycia wszystkich swych zasobów wojskowych i gospodarczych przeciwko państwom bloku niemiecko-włosko-japońskiego, z którymi znajdują się w stanie wojny, oraz do tego, by nie zawierać z nimi odrębnego rozjemstwa lub pokoju. Wtedy po raz pierwszy koalicję antyhitlerowską nazwano Narodami Zjednoczonymi<sup>24</sup>.

Wymienione dokumenty stanowiły podstawę międzynarodowej konferencji zainaugurowanej w San Francisco w kwietniu 1945 r., która zakończyła się 26.6.1945 r. podpisaniem przez 50 obecnych na niej państw Karty Narodów. Karta Narodów Zjednoczonych jako statut Organizacji Narodów Zjednoczonych określa jej cele, zasady, kwestie członkostwa oraz strukturę instytucjonalną. Do karty ONZ wprowadzono szereg postanowień zobowiązujących organizację i państwa członkowskie do działania na rzecz „poszanowania praw

---

<sup>23</sup> AIPN, Sygn. proces 9, stenogram, t. I, k. 50–56.

<sup>24</sup> Cz. *Pilichowski*, Ściganie i karanie zbrodni wojennych, s. 99–100.



człowieka i podstawowych wolności dla wszystkich, bez względu na rasę, płeć, język lub religię<sup>25</sup>.

Określone w statucie Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norymberdze zasady ścigania zbrodniarzy wojennych ujęte zostały w rezolucji ONZ z 11.12.1946 r. jako zasady norymberskie. Stanowiła ona, że kto dopuszcza się zbrodni przeciwko prawu międzynarodowemu, ponosi za to odpowiedzialność i karę, a jeżeli prawo wewnętrzne nie karze zbrodni międzynarodowej, to okoliczność ta nie zwalnia od odpowiedzialności osoby, która taką zbrodnię popełniła. Na podstawie tej i następnych rezolucji Komisja Prawa Międzynarodowego ONZ opracowywała projekt kodeksu zbrodni przeciwko pokojowi i bezpieczeństwu ludzkości i projekt statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego. W dniu 9.12.1948 r. Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych na podstawie wspomnianej rezolucji uchwaliło Konwencję w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa, którą ratyfikowały 93 państwa<sup>26</sup>. Definiowała ona pojęcie ludobójstwa, którym były czyny „dokonane w zamiarze zniszczenia w całości lub w części grup narodowych, etnicznych, rasowych lub religijnych [...]”<sup>27</sup>.

Rodzajem uznania przez społeczność międzynarodową odrodzenia koncepcji praw naturalnych było ogłoszenie przyjętej uchwałą ONZ z 10.12.1948 r. Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Usankcjonowała ona trzy rodzaje praw człowieka: wolności obywatelskie, prawa polityczne i prawa socjalne. Istotnymi cechami nowej koncepcji było uznanie powszechności praw, umieszczenie w katalogu praw wolności osobistych, praw politycznych oraz socjalnych, a także praw całych grup społecznych, w tym prawa narodów do samostanowienia. W deklaracji uznano, że źródłem praw człowieka jest jego przyrodzona godność. Mechanizmem ochrony praw jest opracowywanie osobnych paktów praw politycznych, społecznych, ekonomicznych i kulturalnych. Kolejnymi gwarantami ochrony praw człowieka jest opracowywanie regionalnych koncepcji praw człowieka i nacisk ONZ na dostosowywanie

---

<sup>25</sup> Karta Narodów Zjednoczonych, Statut Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości i Porozumienie ustanawiające Komisję Przygotowawczą Narodów Zjednoczonych (Dz.U. z 1947 r. Nr 23, poz. 90).

<sup>26</sup> Konwencja w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa, uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 9.12.1948 r. (Dz.U. z 1952 r. Nr 31, poz. 213 ze sprost.). Zob. *E.J. Osmańczyk*, Encyklopedia ONZ, s. 308.

<sup>27</sup> Konwencja w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa, uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 9.12.1948 r. (Dz.U. z 1952 r. Nr 31, poz. 213 ze sprost.).

konstytucji poszczególnych państw i prawa krajowego do międzynarodowych standardów praw człowieka oraz ich przestrzeganie<sup>28</sup>.

## § 4. Podsumowanie

Rozważania odnośnie do praw naturalnych, godności ludzkiej i koncepcji umowy społecznej znajdziemy zarówno w starożytności, jak i w średniowieczu. Powszechnie uważa się jednak, że podwaliny pod konstrukcję praw człowieka stanowił dorobek filozoficzny oświecenia, w szczególności ideologia liberalizmu *Johna Locke'a* (który z konstrukcji praw naturalnych wywiódł wartości najwyższe i nienaruszalne: życie, wolność i mienie) oraz filozofia *J.-J. Rousseau* konstruującego teorię umowy społecznej. Do grona ojców koncepcji praw człowieka można zaliczyć również *Montesquieu*, który podobnie jak *J. Locke* wskazywał trzy fundamentalne prawa ludzi: wolność, nienaruszalność własności prywatnej i bezpieczeństwo, a także *Voltaire'a* uznającego, że prawo może być ograniczeniem wolności i jednostki, kiedy ma na celu zapewnienie bezpiecznego korzystania z praw naturalnych przez innych.

W praktyce prawa wywiedzione z oświeceniowej idei praw obywatelskich przyznawano wówczas nie wszystkim członkom wspólnot państwowych. Za właściwy rozwój praw człowieka uznaje się okres po II wojnie światowej, kiedy wobec rozmiaru okrucieństw wojny i pogwałcenia szeregu norm dotyczących sposobu prowadzenia konfliktu zbrojnego uznano za moralny obowiązek osądzenie sprawców zbrodni wojennych oraz zapoczątkowano proces utworzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych. Już w preambule do Karty Narodów Zjednoczonych zadeklarowano konieczność przywrócenia wiary w podstawowe prawa człowieka, jego godność i wartość.

Po II wojnie światowej nastąpił gwałtowny rozwój nauki o prawach człowieka wyodrębnionej jako osobna dyscyplina nauk społecznych, zaś przyjęte do prawa pozytywne prawno-naturalne koncepcje nawiązujące do godności ludzkiej i jej ochrony znalazły wyraz w normach prawa międzynarodowego i regulacjach wewnątrz krajowych. Wbrew klasycznej koncepcji prawa międzynarodowego normowało ono nie tylko stosunki między państwami, ale również między jednostką a odnośną władzą. Godność ludzka, nieposiadająca legalnej definicji, a wywodząca się ze sfery wartości, zaczęła tworzyć drogę do rewizji koncepcji władzy. Przyjęta uchwałą ONZ z 10.12.1948 r. Powszechna

---

<sup>28</sup> W. Osiatyński, Wprowadzenie do praw człowieka, s. 23–25.

Deklaracja Praw Człowieka usankcjonowała trzy rodzaje praw człowieka: wolności obywatelskie, prawa polityczne i prawa socjalne. W deklaracji uznano, że źródłem praw człowieka jest jego przyrodzona godność. Pojęcie godności ludzkiej znalazło się w wielu konstytucjach XX w. Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej przyjęta na szczycie w Nicei w grudniu 2000 r. stanowi, że „godność osoby ludzkiej szanuje się i chroni”.